GŁOS POMORSKI

Nr. 264 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1.80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,1 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. — Konto czekow. Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 8-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 13-go listopada 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Z Sejmu.

O politykę Banku Polskiego. — Wotum nieufności odrzucone. — Przyjęcie wniosków o nadużyciu na Górnym Śląsku.

Warszawa, 11. XI. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu po referacie pos. Rusinka (Piast) przyjęto trzy projekty ustaw skarbowych, z których jedna dotyczy pozbawienia nieruchomych majątków, przyjętych na własność państwa, jakoteż dóbr bezdziedzicznych, druga kwestja zwolnienia od opłat publicznych osób, korzystających z prawa eksterytorjalności, oraz szefóm zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych w Polsce, trzecia zaś wprowadza zmianę do statutu Banku Polskiego, umożliwiającą osobom, mającym mniej niż 25 akcji Banku Polskiego łączyć się dla uzyskania prawa na walnem zebraniu. Ustawy te przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Przy ostatniej ustawie, t. j. noweli do statutu Banku Polskiego zabrał głos poseł Frostig (kl, żyd), krytykując politykę emisyjną i kredytową Banku Polskiego.

Odpowiedział podsekretarz stanu w Min. Skarbu p. Klarner, dowodząc że polityka Banku Polskiego, dotycząca zachowania pokrycia kruszcowego na tak wysokim poziomie musi być tak ostrożna. P. wiceminister dodał, że ostatnio Emisja Banku stale się zwiększa tak, że pokrycie w dniu 30 października b.r. wynosiło już tylko 65 proc. Kwestja zniżenia stopy procentowei z 12 na 10 proc. wyjdzie pod obrady jutrzejszej plenarnej rady Banku Polskiego.

Co do polityki kredytowej, to Bank Polski dąży do tego, jak ułatwić bezpośrednią styczność z klijentami, co byłoby w normalnych czasach nie właściwe, dziś zaś zaleca się z powodu wielkich różnic między stopą procentową Banku Polskiego a stopą procentową banków prywatnych. W kwestji poruszonej przez pos. Frostiga, jakoby Bank Polski uprawiał politykę wysokiej dywidendy p. wiceminister stwierdził, że sprawa ma się zupełnie inaczej gdyż banki emisyjne, które mają wysoką stopę procentową, mają dywidendę niską.

Następnym punktem porządku dziennego było głosowanie nad wnioskiem o **votum nieufności** dla rządu.

Zgłoszono w czasie pierwszego czytania preliminarza budżetowego na rok 1925, trzy wnioski pos. Wasynczuka (kl. ukr.) i posła Roguli (kl. białoruski) owyrażenie votum nieufności rządowi o nieprzyjmowanie do wiadomości oświadczeń a prezesa Rady Ministrów.

Na wniosek pos. Rozmarina (kl. żyd.) uchwalono wniosek p.p. Wasynczuka i Roguli rozdzielić, a mianowicie osobno głosować nad votum nieufności osobno zaś nad odrzuceniem budżetu. Głosowanie nad pierwszą częścią o wyrażenie votum nieufności odbyło się **imiennie, przyczem wniosek ten odrzucono 237 głosami przeciwko 52.**

Druga część wniosku o odrzucenie preliminarza budżetowego została odrzucona w zwykłym głosowaniu znaczną większością głosów.

Dwa pozostałe wnioski jako załatwione pierwszem głosowaniem nie były głosowane.

W ten sposób preliminarz budżetowy na rok 1925 w pierwszem czytaniu odesłano do komisji, poczem przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o związkach zawodowych, względnie stowarzyszeniach i związkach. Nowela ta wnosi specjalne przepisy o stowarzyszeniach urzędniczych w b. zaborze rosyjskim.

Dalej załatwiono poprawki Senatu do ustawy o organizacji konsulatów i czynnościech konsularnych z pośród których najważniejsza rozciąga przepisy tej ustawy na teren w m. Gdańska.

Następnie pos. Styczyński (ZLN) złożył sprawozdanie o wniosku pos. Herzta i Miłoszyńskiego (NPR) o zmianie ustawy co do rozciągnięcia na obywateli państw obcych przepisów o odszkodowaniach z tytułu nieszczęśliwych wypadków przy pracy, niezdolności do pracy itd. Komisja ochrony pracy uchwaliła rezulucję, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi ustawy o pomocy dla remigrantów przez wyasygnowanie sum, potrzebnych na ten cel i do uregulowania zaległych rent, które obywatele polscy nabyli z tytułu ubezpieczeń społecznych w Niemczech. Izba rezulucje te przyjęła z poprawką pos. Hertza, nakładającą na rząd wniesienie projektu ustawy w kwestjach wyżej wspomianych w ciągu 4 tygodni.

Następnie bez ustnego uzasadnienia nagłości przyjęto nagłość czterech wniosków Z. L. N., Chrz. Dem., klubu Chrz. Nar. i P. P. S. w sprawie nadużyć skarbowych na G. Śląsku.

Na tem porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu wyczerpano. Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 popoł.

Nowe „nieporozumienie" w Wyzwoleniu.

Warszawa, 12. 11. (AW). Czterech posłów klubu „Wyzwolenie" należących do skrajnej lewicy tego klubu, wystąpiło z klubu z powodu wczorajszego głosowania nad votum ufności dla Grabskiego. Posłowie ci, mają podobno wstąpić do partji komunistycznej, aby jako silniejsza grupa zdobyć miejsce w Komisjach.

Wyjaśnienia i żądania P. P. S.

Warszawa, 12. 11. (AW). PPS która jak wiadomo, oddała swe głosy za rządem Grabskiego zamieszcza w dzisiejszej prasie lewicowej wyjaśnienia. PPS podtrzymuje nadal życzliwą opozycję względem rządu, domaga się częściowej rekonstrukcji, jednak uważa nowe przesilenie za niekorzystne — ze względu na stosunki gospodarcze. PPS żąda rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia wyborów na tej samej ordynacji wyborczej.

Mussolini o polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Partja faszystów konsoliduje się. — Pokojowa polityka zagraniczna.

Rzym, 11. 11. (PAT) Mussolini wygłosił na zebraniu deputowanych większości mowę, która ma zastąpić oświadczenia ministerjalne. Mówiąc o sytuacji wewnętrznej, premjer zaznaczył, że mimo kilka strajków — zresztą szybko uregulowanych, mimo sporadycznych zajść oraz kampanji, prowadzonej przez dzienniki opozycyjne, porządek nie został zakłócony i służba publiczna nie doznała żadnej przerwy, a naród w dalszym ciągu potężnie żyje i pracuje.

Tarcia w łonie faszyzmu zmiejszyły się bardzo. Partja konsoliduje się. Również zmiejszyły się bezprawia, to znaczy sporadyczne akty gwałtu. W dalszym ciągu swego przemówienia premjer wypowiedział się za zaniechaniem wszelkiego rodzaju obchodów manifestacji za poświęceniem się cichej codziennej pracy, za wykluczeniem z partji faszystów niektórych nieodpowiedzialnych elementów wreszcie za realizacją pragnienia spokoju, które żywi cała ludność. Potrzebne jest odprężenie nerwów po 10 latach naprężenia i zawieruchy. Rząd podejmie szybką i energiczną akcję w celu zwalczania drożyzny.

Omawiając politykę zagraniczną, premjer wspomniał o wytężonej działalności rozwiniętej przez rząd, który zawarł liczne układy, konwencje, traktaty handlowe i traktaty przyjaźni. Wykazuje to, że zagraniczna polityka rządu utrzymuje się przy dyrektywach, podjętych we wrześniu 1922 r., a polegających na prowadzeniu polityki pokojowej przy stanowczej i ciągłej ochronie politycznych, ekonomicznych i moralnych interesów narodu.

Po przemówieniu deputowani urządzili premjerowi entuzjastyczną owację.

Calvin Coolidge.

Nowo obrany a raczej zatwierdzony dotychczasowy prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Calvin Coolidge jest niezwykłą figurą w polityce amerykańskiej. W końcu r. 1923 nagła śmierć ówczesnego prezydenta Hardinga powołała skromnego i niezbyt znanego gubernatora z Massachussets Calvina Coolidge'a na stanowisko prezydenta Stanów.

Od tego czasu polityka Ameryki w stosunku do Europy była w przyjaznej rezerwie a politykę wewnętrzną cechowało popieranie amerykanizmu w każdej dziedzinie życia. Obecnie zatem rządy w Ameryce nadal prowadzić będą politykę Coolidge'a. Będzie to więc polityka egoizmu narodowego, polityka porozumienia się w celu rozstrzygania trudności wewnętrznych, a będzie to usiłowanie i i dążenie do tego, by Stany Zjednoczone postawić na czele wszystkich państw świata.

Stany Zjednoczone nie chcą być mieszane w zatargi europejskie, chcą zaś wstrzymać się od interwencji, a jedynie przyjmują rolę życzliwego obserwatora i doradcy.

Inaczej stałoby się, jeżeliby zwyciężył w wyborach drugi kandydat na prezydenta, senator z Wisconsin. de La Follette, który dążył najwyraźniej do przeprowadzenia rewizji traktatu wersalskiego i pozował na wielkiego przyjaciela Niemców. Ujmował się bowiem za „krzywdami" Niemców, co też spowodowało, że miljony głosów niemieckich głosowały na jego listę —lecz jak się okazało — bez oczekiwanego rezultatu.

Coolidge przez dalsze cztery lata politykę amerykańską trzymać będzie w swojem ręku. Dla Polaków w Ameryce wybór Coolidge'a niezbyt wielkie ma znaczenie i nie przyniesie Polonji zasadniczych zmian — akcję amerykanizacji pośród Polaków przeprowadzono przecież już od dawna z całą energią, co też niestety i nadal się nie zmieni.

Nowo obrany prezydent Coolidge urodził się w Stanie Vermont, w górskiej wiosce Plymonth. Do 20 roku pracował na farmie ojca i uczęszczał do sąsiedniej szkoły. W roku 1891 przenosi się on do Stanu Massachussets, gdzie studjował przeważnie matematykę, a po czterech latach wrócił do pracy na farmie ojca. Później wstępuje do biura adwokackiego w Northhampton i po dwóch latach zostaje adwokatem. Tu zaczyna zajmować się polityką, zostaje wybrany do komitetu lokalnych republikanów i do Rady miejskiej. Po kolei zostaje członkiem senatu w Massachussets, burmistrzem w Northhampton, senatorem Stanu Massachussets i wicegubernatorem tegoż Stanu.

Przy wyborach w r. 1920 Coolidge został wiceprezydentem, gdy prezydentem został Warren G. Harding. Wtenczas Coolidge oświadczył, iż hasłem jego urzędowania będzie dyskrecja postępowania, a umiarkowanie we wszystkiem. Hasłu temu pozostał on wierny przez cały czas swej wiceprezydentury i późniejszej — po śmierci Hardinga objętej — prezydentury.

Do śmierci Hardinga mało on był znany, choć faktycznie wpływy jego sięgały daleko, a dopiero po objęciu stanowiska prezydenta zyskał na rozgłosie.

Co zamierza uczynić Coolidge — jako 29 prezydent Stanów Zjednoczonych — najbliższa okaże przyszłość.

Utworzenie syndykatu naftowego.

Warszawa, 12. 11. (AW) Przed kilku dniami odbyła się w Min. Przemysłu i Handlu konferencja przemysłowców naftowych, celem utworzenia syndykatu dla handlu wytworami naftowymi. Na konferencji wyłoniono komitet który ma opracować szczegółowy kartel.

Szpieg w ministerstwie.

Warszawa 9. XI. (AW.) Śledzwo w sprawie aresztowanego urzędnika M. S. Z. Maksymiuka wykazało, iż zajmował się on szpiegostwem na rzecz jednego z państw ościennych. Przypuszczają iż wyrządził on państwu wielkie szkody, gdyż miał on dostęp do poufnych aktów.

Położenie w Austrji.

Wiedeń, 11. XI. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady narodowej podał prezydent Miklas do wiadomości dymisji gabinetu i powierzył kanclerzowi Seiplowi misję utworzenia gabinetu, który Seipel przyjął.

Napięcie w sytuacji strajkowej na kolejach zmiejszyło się. Rząd nie przyjął dymisji prezesa administracyjnego komisji kolejowej dra. Günthera.

Chrześcijańska Demokracja w obronie drobn. handlu i przem. oraz pracown. umysłowych.

Posłowie Henryk Mianowski, Karol Holeksa, Adam Piotrowski, Wojciech Sosiński i koledzy z Klubu Chrz. Dem. w sprawie noweli do ustawy o podatku przemysłowym stawili następujący wniosek.

Ostatnio uskuteczniony wymiar podatku przemysłowego wykazał, jakim ciężarem stał się on dla naszego życia gospodarczego. Wymiary uskutecznione przez władze skarbowe i komisje szacunkowe na podstawie tej ustawy obciążyły w nadmierny i niesprawiedliwy sposób szczególnie rzemiosło i mały handel, które i tak już w ostatnich latach zostały przez stosunki walutowe prawie zniszczone. Podatek przemysłowy stał się w ten sposób nietylko nadmiernym ciężarem zycia gospodarczego, ale równocześnie jedną z poważnych przyczyn wrastającej drożyzny.

Wobec tego podpisani wnoszą:

WYSOKI SEJM UCHWALIĆ RACZY

Sejm wzywa Rząd do przedłożenia Sejmowi w jaknajkrótszym czasie projektu noweli do ustawy o podatku przemysłowym, którąby obejmowała w szczególności:

1. a) uproszczenie procedury wymiaru przez pobór jednorazowego podatku obrotowego przy wyjściu towaru z wytwórni, ewentualnie przy wejsciu z zagranicy

b) albo też zniżki procentu od obrotu, bowiem ustawą ustalony, nadmiernie wysoki procent podatku od obrotu, nie liczący się z rzeczywistością, niszczy źródła podatkowe i egzystencję podatników,

2. wymiar podatku od obrotu co jeden rok ze względu na ustabilizowanie się waluty i z tego wzgl., że przy wymiarach półrocznych ani władze skarbowe ani też komisje nie mają odpowiednego czasu do racjonalnego równomiernego i sprawiedliwego wymiaru tego podatku,

3. reformę wykupna świadectw przemysłowych, które od czasu stania się podatkiem samoistnym niesprawiedliwie obciążają przedsiębiorstwa,

4. reformę w prowadzeniu ksiąg obrotowych, które nie dają żadnego obrazu przedsiębiorstwa, a przeciwnie wprowadzają w błąd płatników ze względu na to, że nie stanowią dowodu wobec władz skarbowych,

5. zniesienie podwójnych świadectw, t. j. handlowego i przemysłowego na jeden i ten sam produkt, wyrabiany w warsztacie rzemieślniczym oraz zniesienie opłacania podwójnego podatku obrotowego,

6. wprowadzenie dla najniższej kategorji stałych opłat i indywidualnych zwolnień od podatku w wypadkach ubóstwa i niemożności ściągnięcia podatku.

* * *

Ci sami posłowie wnieśli w sprawie umysłowych pracowników następujący wniosek:

Według oświadczenia Rządu, złożonego na posiedzeniach Sejmowej Komisji Ochrony Pracy w dniu 29. 10. i 5. b. m., Rząd wykonując rezolucję sejmową z dnia 18 lipca br. uchwaloną w czasie obrad nad ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, ma w dniach najbliższych przedłożyć projekt noweli do tej ustawy, by umożliwić zabezpieczenie na wypadek bezrobocia również pracowników umysłowych.

Zanim jednak projekt zapowiedzianej noweli przejdzie przez Izby Ustawodawcze, co potrwać może parę tygodni, a znowalizowana ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia zacznie działać w odniesieniu do pracowników umysłowych, konieczną jest rzeczą przyjście tej kategorji osób z natychmiastową doraźną pomocą w formie zasiłków, podobnie jak to się stało w stosunku do pracowników fizycznych przed wejściem w życie ustawy o zabezpieczeniu.

Wobec tego wnosimy:

Wysoki Sejm uchwalić raczy.

Wzywa się Rząd do natychmiastowego przyjścia z doraźną pomocą bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Warszawa, dnia 6. 11 1924 r. Wnioskodawcy.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek Stanisława Kostki. Wschód słoń. 7.20 zachód 4.8. Wschód księżyca 5.49. zachód 8.44.

Repertuar Teatru Miejskiego.

ŚRODA: **„DOOKOŁA MIŁOŚCI“** Bony ważne.
CZWARTEK: **„DZWONY z CORNEVILLE“.** Ceny zniżone od 75 gr. do 3 zł.
PIĄTEK: **„RÓŻA STAMBUŁU“.** Ceny zniżone od 75 gr, do 3 zł.
SOBOTA: popoł. o g. 3,30 dla młodzieży **„HALKA“.** Ceny zniżone od 50 gr. 1,50 zł. wieczorem o g. 8 **„WIERA MIRCEWA“.** Ceny zniżone od 75. gr. do 3 zł.
NIEDZIELA: popoł. o godz. 3,30 **„GRI-GRI“** Ceny zniżone od 75 gr. do 1,50 zł. wieczorem **„NAGA MUZA“.**

—** **Dookoła przyjęcia ociemniałych żołnierzy.** W dniach 6 i 7 grudnia br. przybywają do naszego miasta ociemniali bohaterowie walk o nasz byt wolny i niepodległy. W celu godnego przyjęcia tych najbardziej nieszczęśliwych — bo niewidzących zupełnie światła, barw ani swoich najbliższych — powstał w Grudziądzu Komitet „Ociemniałego Żołnierza“ z p. Żyborską jako przewodniczącą na czele. W skład Komitetu weszli wybitni przedstawiciele władz i obywatelstwa naszego miasta.. We wtorek odbyło się zebranie Komitetu, na którem ustalono w grubych zarysach ogólny program przyjęcia i pobytu ociemniałych żołnierzy. Licznie zebrane panie przyjęły na siebie rozmaite czynności i obowiązki, związane z uroczystością biednych bohaterów. Następne zebranie naznaczono na 24. bm.

—** **Sprawa „Tygodnia Akademickiego“.** Zebranie zwołane z ramienia Magistratu przez dr. Sujkowskiego — w celu utworzenia komitetu Tygodnia Akademickiego — odbył się wczoraj wieczorem w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Nieliczni zebrani — w liczbie 7 osób — uchwalili urządzić przez czas trwania Tygodnia Akademickiego tylko sprzedaż znaczków, nalepek i widokówek propagandowych. Natomiast główną imprezę akademicką z której dochód pójdzie tylko na akademików chrześcijan-polaków śląskich, poznańskich, pomorskich i gdańskich — uchwalono przełożyć na styczeń..

Wybrano Tymczasowy Komitet Wykonawczy Tygodnia Akademickiego, w skład którego weszli: dr. Sujkowski, jako przewodniczący oraz p. Kruszonowa i pp. rek. Tkaczyk, Gańcza, ks. [illegible] i kpt. Osmala jako członkowie.

—** **Stanisław Bełza i Ludwig Regamey** podjęli się nader wdzięcznego zadania — popularyzowania naszego największego mistrza tonów: Fryderyka Chopina. Podczas, gdy wieczór w środę poświęcony był zenitowi twórczości Chopina, sobotni illustrował nam zachód tego przedwcześnie przerwanego życia. Tak prelegent jak i illustrator muzyczny potrafili szybko nawiązać kontakt z audytorjum, które słuchało ich z prawdziwem nabożeństwem. Pierwszy w starannie opracowanym odczycie snuł przed nami nić życia tego tak piękną, tkliwą i wrażliwa duszą obdarzonego artysty. Rozpoczął od r. 1837 t. j. od owego fatalnego dla artysty zbliżenia się do pani Dudevant, opowiadał nam dalej pobyt na Majorce, chorobę w klasztorze Valdemoise, pobyt w Londynie, wycieczki do Szkocji, powrót do Paryża, gdzie na rękach ubustwiającej go siostry oddał Bogu duszę. P. Rigamey przeplatał odczyt ten niektóremi utworami, w owym okresie skomponowanymi. Usłyszeliśmy parę Mazurków (Tam na błoniu błyszczy kwiecie) Scherzo Cis-mol, Preludja (z ustawicznie spadającą kroplą deszczu i wyrażającą niepokój nad niepowracającą z wycieczki Aurorą D. z synem), Polonez-fantazję oraz astatni utwór Chopina Mazurek op. 68 nr.4. Z utworów tych najwięcej zabarwionymi duszą Chopinowską okazały się owe wspomniane preludja. Słyszany na zakończenie nokturn Stabat Mater, mimo b. poprawnego i artystycznego oddania nie tchnął Chopinem, to samo orzec możemy o Scherzo. Zdolność opanowania wszelkich trudności technicznych oraz brawurę wykazał p. Régamey w polonezie-fantazji. Szczerze z wieczoru zadowolona stosunkowo liczna publiczność dziękowała wykonawcom szczerym, spontanicznym aplauzem.

—** **Odczyt prof. Wincentego Lutosławskiego** na temat „Walka ras“ nie zgromadził spodziewanych rzesz publiczości w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego.

Celem wykładu było wyjaśnienie co to jest rasa a co narodowość. Aczkolwiek temat nawskroś ciekawy a wygłoszony przez znanego filozofa w sposób fascynujący publiczność, nie możemy się pogodzić w zupełności z poglądami prof. L., a przedewszystkiem z zapatrywaniem na kwestję żydowską w Polsce, którą wedle prelegenta załatwić można przez asymilację (?) żydów.

—** **Walne zebranie Komitetu Odbudowy Teatru Miejskiego w Grudziądzu** odbyło się dnia 3-go bm. w Ratuszu 1-ym w sali posiedzeń Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezesa senatora mec. Sychowskiego.

Zebranie przyjęło sprawozdania Prezesa, Sekretarza, Skarbnika i Komisji Rewizyjnej i udzieliło absolutorium ustępującemu Zarzadowi.

Pan. dyr. Poszwiński wygłosił referat „Najbliższe zadanie Komitetu“, opierając swe wywody na zmienionych warunkach, stworzonych uchwałą Rady Miejskiej, iż miasto przejmuje budowę teatru na siebie. Nad referatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, której wynikiem była uchwała, iż komitet ma dalej istnieć, lecz działalność jego ma być ograniczoną jako propagandowa.

Z wyborów weszli do Wydziału Wykonawczego który składać ma się z 9-ciu członków bez prawa kooptacji, pp. Barańczak, Dąbkowski, Dr. Frendel, Gańcza, Krzywiński, Reder, Rozborski i Szychowski.

Komisja Rewizyjna składa się z pp. Andrzejewskiego, Kwaśniewskiego i Ru[illegible]ińskiego.

Walne Zebrania mają się odbywać co kwartał, o ile nie zachodzi potrzba rychlejszego ich zwołania.

Miesięczną składkę członkowską ustalono na 1 zł.

Nowo wybrany Wydział Wykonawczy ma niezwłocznie opracować szczegułowy program swej działalności i przedłożyć je do aprobaty w ciągu miesiąca Walnemu Zebraniu Komitetu w tym celu zwołane.

—** **Podwyższenie rent za nieszczęśliwe wypadki.** Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15. października 1924 zostały dotychczasowe renty wypadkowe za nieszczęśliwe wypadki, odniesione w przedsiebiorstwach prze-

H. RIDER HAGGARD.

ONA.

Powieść. (59

DZIEJE NIEZWYKŁEJ WYPRAWY.

(Tłum. Bron. Falk).

— To nie ma sensu! — pomyślałem niezadowolony. W tej chwili chodziło mi tylko o zachowanie przy życiu Leona; zapomniałem w mojej straszliwej udręce o całym świecie, a lękałem się, że umrze, jeśli ona zachowywać się będzie dłużej jak nieprzytomna.

— O ile mu nie pospieszysz z pomocą, Ayesho — rzekłem tonem wyrzutu — twój Kallikrates będzie stąd wkrótce daleko. Przecież on umiera!

— To prawda! — rzekła, wzdrygając się. — Ach! czemuż przyszłam tak późno. Jestem zdenerwowana — ręka mi drży, drży mnie nawet — a jednak to rzecz tak prosta. Weź, Holly, tę flaszeczkę — wydobyła z fałdów sukni małe, gliniane naczyńko — i wlej mu ten płyn do gardła! Uzdrowi go, o ile jeszcze żyje. Spiesz się! Spiesz! on kona!

Spojrzałem na niego. To prawda. Leon konał. Widziałem jego wynędzniałą i szarę jak popiół twarz, słyszałem charczenie. Fiolka zatkaną była kawałeczkiem drzewa. Wyciągnąłem go zębami i kropla płynu spłynęła mi na język. Miał smak słodkawy. Przez chwilę zamąciło mi się w głowie, mgła zasłoniła mi oczy, lecz, na szczęście działanie to równie szybko minęło, jak przyszło.

Kiedy podeszłem do Leona, wydawał już prawie ostatnie tchnienie — głowa jego kołysała się na boki, a usta były lekko rozwarte. Prosiłem Ayeshę, aby unosła mu głowę w górę, co też zrobiła, jakkolwiek dygotała cała, jak liść osiki, lub zdjęty trwogą rumak. Otworzywszy mu lepiej usta, wlałem zawartość flaszeczki do gardła. W tej chwili wydobył się z niej lekki dymek, jaki unosi się nad rozlanym kwasem azotowym; nie wzbudził on we mnie większej nadzieji w skuteczność kuracji, na którą zapatrywałem się dosyć sceptycznie.

Stwierdziłem jednakże odrazu ustąpienie charczącego oddechu — w pierwszej chwili myślałem nawet, że już po wszystkiem i że Leon skonał. Twarz jego nabrała trupiej bladości, a uderzenia serca, już i tak słabe, zamarło zupełnie — jedynie powieki drgały lekko. Spojrzałem niepewny na Ayeshę, z której głowy obsunęła się zasłona w chwili, gdy zatoczyła się wzburzona w tył. Trzymała wciąż głowę Leona, równie blada jak i on, wpatrując się w rysy jego twarzy z takim rozpaczliwym niepokojem, jakiego nie zdarzyło mi się nigdy widzieć. Było jasnem, że nie wiedziała, czy będzie żył, czy też umrze. Po pięciu długich minutach ujrzałem, że traci nadzieję; jej piękna pociągła twarzyczka zapadła się i zmieniła strasznie pod obuchem cierpienia, które rysowało czarne smugi pod jej oczyma. Koralowe usta pobladły, aż wreszcie stały się białe jak twarz Leona i zaczęły drżeć konwulsyjnie. Był to okropnny widok; mimo mojego przygnębienia uczułem dla niej litość.

— A więc za późno? — jęknąłem.

Skryła twarz w dłoniach, nie dając mi odpowiedzi. Odwróciłem się. W tej chwili dało się słyszeć głębokie westchnienie, a spojrzawszy na twarz Leona, ujrzałem na niej lekki rumieniec, który się stawał coraz wyraźniejszy, a potem, o cudo, człowiek, uważany przez nas za zmarłego, obrócił się na bok.

— Czy widzisz? — wyszeptałem.

— Widzę — odparła głosem ochrypłym. — Uratowany. Sądziłam, że już za późno, jedna chwila, może jedna mała chwilka tylko, a byłoby po nim!

Wybuchnęła niepohamowanym płaczem, szlochając, jakby jej serce pękało; w tej chwili wyglądała jednak piękniej, niż kiedykolwiek. Wkońcu zdołała zapanować nad sobą.

— Przebacz mi Holly, przebacz mi moją słabość! — rzekła. — Widzisz, jestem mimo wszystko kobietą. Pomyśl! Pomyśl tylko! Dziś rano mówiłeś mi o miejscu, gdzie cierpią grzesznicy, jak uczy twoja religja. Nazwałeś je piekłem, czy Hadesem, to miejsce, gdzie przebywają dusze śmiertelnych, żyjąc wspomnieniami przeszłości i gdzie błędy i grzechy, niezaspokojone żądze i nieuchwytne obawy, którym podlegały dawniej, szydzą, prześladują, dręczą i łamią serca ich nieustannnie na myśl o własnej bezsilności. Tak żyłam przez całe dwa tysiące lat, przez jakie sześćdziesiąt sześć pokoleń według waszego obliczenia, w piekle, o jakiem mówiłeś, dręczona wspomnieniami zbrodni, trawiona dniem i nocą przez niezaspokojone żądze, bez towarzystwa, bez wygód, bez śmierci,, na jałowej ścieżce żywota, w pogoni za błednym ognikiem Nadzieji, który migotał czasami raz silnie, a raz ginąc w mroku, lecz który, jak mi mówiła sztuka moja, miał sprowadzić kiedyś oswobodziciela.

— A potem, słuchaj, Holly, gdyż nie usłyszysz podobnej opowieści, nigdy nie ujrzysz podobnej sceny, nawet gdybym ci dała dziesięć tysięcy lat życia, a możesz je otrzymać, jeśli chcesz, przybył upragniony... oczekiwany przez całe pokolenia, przybył do mnie w w oznaczonym czasie, jak wiedziałam, że przybedzie, gdyż mądrość moja mylić się nie mogła, jakkolwiek nie mogła podać mi terminu. Jakżesz mało wiedziałam jednak mimo wszystko! Jak ograniczoną jest ta moja wiedza i jak słabemi moje siły! Przez szereg godzin leżał zmożony śmiertelną chorobą, a nie odczułam tego, ja, która na niego czekałam od dwu tysięcy lat z górą, nie wiedziałam. A kiedy go wreszcie ujrzałam, szczęście niełedwie wymknęło mi sie z ręki, gdyż spoczywał prawie w szponach śmierci, której nie zdołałaby go wyrwać cała moja potęga. A gdyby umarł, oczekiwałoby mnie znowu życie w Piekle raz jeszcze musiałabym przetrwać szereg stuleci czekać i czekać, aż dopełni się [illegible] znowu do mnie powróci.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

mysłowych, począwszy od 1. października 1924 o 100% podwyższone. Renty te wynoszą od 4 — 40 złotych miesięcznie, dla zupełnie zniedołężniałych zaś 60 zł miesięcznie. W odpowiednim stosunku obliczone są renty dla wdów i sierót.

Podwyższone renty Urzędy pocztowe już wypłacają.

—** **Obchód Sienkiewiczowski Koła Przyjaciół Harcerzy.** Do licznych i gorących wybuchów hołdu i czci Henrykowi Sienkiewiczowi, dorzuciło i tutejsze Koło Przyjaciół Harcerzy garść złocistych płomieni, urządzając wczoraj wieczorem w auli gimnazjum żeńskiego wspaniały obchód sienkiewiczowski. Doborowy program, na który składały się: wykład prof. Piwowarczyka, gra na fortepianie p. Sokołowskiej, śpiew p. Hannowej i występy chóru harcerek, przyczynił się do pogłębienia pamięci o genjalnym rodaku i wdzięcznego uczucia dla pożytecznej pracy Koła Przyjaciół Harcerzy.

—** **Zarząd Okręgowy Polsk. Czerw. Krzyża w Toruniu** zamierza urządzić kursa, mające na celu przygotowanie rezerw kobiecych sanitarnych na wypadek wojny. Kurs trwać będzie 6 tygodni, wykłady 3 razy tygodniowo po 2 godziny wieczorem. Kandydatki zechcą zgłaszać się osobiście między godz. 10 — 12-tą, lub też zamiejscowe pisemnie z dołączeniem świadectw szkolnych (wzgl. ich odpisów) i krótkiego życiorysu do Biura Okręgowego Polsk. Czerw. Krzyża, Toruń, Łazienna 20.

Równocześnie uprasza się wszystkie b. Siostry Czerw. Krzyża, niepełniące obecnie służby, któreby w razie wojny chciały stanąć znów do pracy o nadesłanie swych adresów i odpisów świadectw pod wyżej podanym adresem.

Mamy nadzieje, że napłynie znaczna ilość zgłoszeń, gdyż obowiązkiem każdej Polki jest nabycie zawczasu potrzebnych wiadomości, ażeby w razie potrzeby nieść skuteczną i umiejętną pomoc chorym i rannym żołnierzom naszym.

Zarząd Okręgowy Polsk. Czerw. Krzyża.

—** **Pożar.** Wczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w piwnicy domu przy ul. Radzyńskiej. Przyczyną pożaru było nieostrożne rzucenie palącego się papierosa na stertę słomy, znajdującej się w piwnicy. Papieros wpadł tam przez kraty umieszczone w trotuarze. Straż pożarna, natychmiast po przybyciu zażegnała niebezpieczeństwo.

—** **Z kroniki policyjnej.** W ciągu ostatnich 2 dni aresztowano w naszem mieście: 2 osoby za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej, 3 za usiłowanie dokonania kradzieży kieszonkowej na dworcu i 1 za włóczęgostwo.

—** **Z Wisły.** Wodostan rzeki pod Grudziądzem wynosił we wtorek rano 0,57 m powyżej zera. Żegluga na Wiśle była w ostatnich 2 dniach bardzo intensywna. W przejeździe do Gdańska minęły miasto nasze: holownik „ks. Józef Poniatowski" z 3 berlinkami załadowanemi cukrem, oraz holownik „Andrzej Zamojski" z 2 berlinkami załadowanemi drzewem. Z góry rzeki przepłynęły do Torunia i Włocławka 2 statki pasażerskie, a holownik „Praga" zatrzymał się w tutejszym porcie. Ruch flisacki poczyna zmniejszać się coraz bardziej. Na dziś i jutro spodziewany jest nieznaczny przybór wody.

Z zebrań i towarzystw.

—** **Zebranie plenarne Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej** odbyło się dnia 9 XI pod przewodnictwem druhny Marji Lesińskiej. Ks. Patron Brejski wygłosił wykład: „Rozwój pojęć o życiu pozagrobowym i czci umarłych u rozmaitych narodów", poczem nastąpiło sprawozdanie delegatek ze Zjazdu w Bydgoszczy i w Poznaniu. Następnie wygłoszono kilka deklamacyj, druhna Miedzianowska zagrała na fortepianie „Marsz Chopina". W wolnych głosach omawiano sprawę urządzenia gwiazdki i wystawy robót ręcznych. Hasłem „Sprawie służ!" zakończono zebranie.

Z Pomorza.

—** **SUCHA**, pow. świecki. **(B[illegible]wa nowego mostu).** Za młynem, przez rzekę Brdę, buduje się obecnie nowy most. Pracę przy budowie mostu wykonuje oddział saperów z Torunia.

—** **JEŻEWO.** Ażeby dać możność szerokim warstwom społeczeństwa ujrzenia i zapoznania się z wielkiem dziełem **śp. H. Sienkiewicza**, urządza Tow. Powst. i Woj. dnia 16. XI. rb. o godzinie 19,30 na wielkiej sali p. Fraiwalda w **Jeżewie** uroczyste przedstawienie, pod tytułem **„Ogniem i Mieczem"**, które odegrane będzie przez zespół **artystów Teatru Miejskiego z Grudziądza.**

Jest to jedyna sposobność ujrzenia tak poważnego **dzieła** odegranego przez wyborowy zespół artystów.

Tow. Powst. i Wojaków prosi społeczeństwo okolicy o łaskawe poparcie i uświadomienie mniejszych.

Po przedstawieniu zabawa taneczna. — Sala dobrze ogrzana.

—** **KASPARUS**, pow. starogardzki. **(Plaga tyfusu).** Od kilku lat grasuje tutaj w mniejszych lub większych objawach zaraźliwa choroba, mianowicie tyfus.

W okolicznych wioskach zmarło ostatnio — w przeciągu niespełna ½ roku — 10 osób na tyfus. Co jest przyczyną ustawicznego pojawiania się tej strasznej choroby w tutejszych wsiach — dotychczas niewiadomo. Sprawą tą jednak powinny energicznie zająć się miarodajne czynniki, gdyż tyfus zaczyna zdobywać tutaj coraz [illegible] ofiar i zataczać szersze kręgi.

Rzeczy ciekawe.

ODNALEZIONY RĘKOPIS.

W roku 1915 skradziono z bibljoteki zmarłego dziś lorda Cardigana, w Deene Park, w Anglji bezcenny rękopis słynnego pisarza angielskiego z szesnastego wieku, Chaucera, zawierający między innemi głośne „Opowiadania z Canterbury" (Canterbury Tales).

Jak się okazało, skarb ten literat. ang. skradziony był w r. 1915 przez pewnego uchodźcę belgijskiego, którego ulokowano w zamku lorda. Kradzież odkryto dopiero w kilka miesięcy po jej spełnieniu, a przeprowadzone śledztwo wykazało, że rękopis sprzedany był przez złodzieja za 50 funtów szterl. pewnemu handlarzowi londyńskiemu, który odsprzedał go do Ameryki za 850 funtów szterl. I dopiero teraz po kilku latach poszukiwań, wysłani za ocean detektywi zdołali — jak donoszą z Nowego Jorku — odnaleźć u jednego z handlarzy tamtejszych, który nawet nie znał prawdziwej jego wartości, ów rękopis bezcenny.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

— **NOWY ROZKŁAD JARMARKÓW.** Ze względu na zmienione warunki polityczne i ekonomiczne, jakoteż ze względu na wątpliwą celowość, zakwestjonowaną poważnie przez kupiectwo, jarmarków w szczególności zaś jarmarków kramnych, wobec trudności nadzoru za handlarzami jarmarcznymi, niepożądanego składu frekwencji jarmarków oraz wobec nie dość wysokiej etyki kupieckiej u pewnej części tych handlarzy - Wojewódzka Rada Administracyjna uchwaliła zredukować do pewnego stopnia ilość jarmarków odbywających się na terenie Województwa Pomorskiego. Uchwała Rady podana została w okólniku Wojewody Nr. 407 z dnia 13. X. br. z dołączeniem wykazu jarmarkow, który jest do przejrzenia w tut. Izbie.

— **PRZESUNIĘCIE NA ROK PODATKOWY 1924 TERMINU DORĘCZANIA NAKAZÓW PŁATNICZYCH PODATKU DOCHODOWEGO ORAZ TERMINU PŁATNOŚCI TEGOŻ PODATKU.** Ministerstwo Skarbu ogłosiło rozporządzenie, mocą którego termin doręczania nakazów płatniczych podatku dochodowego przesuwa się z dnia 15 października b. r. podatkowego na dzień 1 listopada b. r., termin zaś płatności z dnia 1 listopada b. r. podatkowego na 15 listopada b. r.

— **ODROCZENIE ŚCIĄGANIA DRUGIEJ RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO.** Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie o wstrzymaniu poboru drugiej raty podatku majątkowego od tych płatników, którzy uiścili dobrowolnie zaliczki na poczet tej raty w walutach obcych i wekslach w wypadkach gdy przy wpłacie pierwszej raty dotrzymali ci płatnicy zobowiązania przyjęte wobec Skarbu, to jest wykupili w terminie przeznaczonym złożone weksle.

—**ZMIANA MAKSYMALNYCH NORM PODATKU MIEJSKIEGO OD TOWARÓW PRZEWOZONYCH DROGAMI ŻELAZNEMI.** W myśl rozporządzenia Ministra Sraw Wewnętrznych podatek miejski pobierany od towarów, przewożonych drogami żelaznemi do miast w żadnym razie nie może być większy niż: 1. opłata kolejowa, pobierana za przewóz towarów; 2. od towarów przewożonych z odległości 20 km podatek miejski nie może przekraczać połowy kolejowej opłaty przewozowej za odległość 5 km; 3. od ładunków niżej wymienionych podatek dla wszystkich uprawnionych gmin miejskich może być pobierany tylko w wysokości opłaty przewozowej na kolejach normalnotorowych i kolejkach za odległość 5 km; 1. kasza II krajowa i otręby, 2. pasza, trawa, siano, słoma i plewy, 3. jaja, 4. masa drzewna i celuloza, blacha do krycia dachów. 5. żelazo stal surowa; 6. od ładunków poniżej wymienionych podatek dla wszystkich uprawionych gmin miejskich może być pobierany tylko w wysokości połowy opłaty przewozowej na kol. normalnych i kolejkach za odległość 5 km: a) zboże w ziarnie, mąka zbożowa, chleb i suchary z chleba, b) mleko i jego przetwory, c) zwierzęta domowe żywe, d) ziemniaki świeże buraki cukrowe, jarzyny i warzywa, e) budulec drzewny nieobrobiony, drzewo cellulozowe, f) karpina, g) drzewo, opałowe, h) rury, żużle i szlaka, szmelc, j) wapień, dolomit, palony oraz wapno, k) smoła węglowa, surowa i preparowana l) cegły i dachówki n) piasek, żwir i glina, m) kamienie minerały surowe i zgruba obrobione, o) szkło mielone, p) masa kamienna, r) cement, s) nawozy sztuczne i naturalne.

— **Przyjmowanie Akcji Banku Polskiego jako wadja, kaucje i. t. d.** Na zasadzie reskryptu Ministra Skarbu z dn. 20. czerwca b. r. L. dz. D. O. P. 2448/I. mogą być akcje Banku Polskiego przyjmowane jako wadja, kaucje akcyzowe, celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa oraz kaucje składowe do depozytu wszelkich instytucji rządowych w wysokości 75 proc. wartości nominalnej. Rozporządzenie powyższe obowiązuje do 31 grudnia b. r.

— **Wymiana biletów zdawkowych poniżej jednego złotego.** Ministerstwo Skarbu ogłosiło rozporządzenie, na podstawie którego, poczynając od dnia 1. listopada b. r. Skarb Państwa uskutecznia wymianę biletów zdawkowych wartości 1, 5, 10, 20 groszy oraz 50 groszy na monety zdawkowe, bilety zdawkowe jedno i dwu-złotowe lub też na bilety Banku Polskiego. Wymiany dokonywują do dnia 31. stycznia 1925 r. Centralna Kasa Państwowa, Kasy Skarbowe, Oddz. Banku Polskiego oraz Kasa Rządowa w Gdańsku.

— **Zaup spirytusu z kampanji 1923/24 roku.** W związku z obwieszczeniem z dnia 17. października b. r. w sprawie zakupu spirytusu przez Państwowy Monopol Spirytusowy z kampanji 23/24 r. tymczasowa Dyrekcja Państwowa Monopolu Spirytusowego wyjaśnia, że osoby posiadające zapasy, przekraczające 100 hl. spirytusu odpędzonego w kampanji 23/24 r., obowiązane są tylko do zadeklarowania posiadanych ilość spirytusu w dniu 4. października b. r. Artykuł 97 ust. o monopolu spirytusowym, dający prawo D. P. M. S. do zakupienia 150.000 hl. spirytusu z kampanji 23/24r., jednak nie ustanawia przymusu dla sprzedawców i pozostawia im wolną rękę w zbyciu całkowitym lub częściowem zadeklarowanych ilości posiadanego spirytusu.

Izba Przemysłowo-Handlowa Grudziądzko Starogardzka.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 11. 11.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5,16 złp
Floreny holenderskie	206,50
Franki belgijskie	25,03
Franki francuskie	27,29
Franki szwajcarskie	99,50
Funty angielskie	23,88
Korony austryjackie	7,28
Korony czeskie	15.48
Liry włoskie	22.34
Korony norwejskie	74.43
Korony duńskie	87.76
Korony szwedzkie	137.56
Dolary kanadyjskie	5.00

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski

KINO APOLLO Varietè

Od środy 12 listopada

Ostatnia nowość!!! — Gwóźdź Sezonu!!!

PAJĄK PARYŻA

Olbrzymi obraz francuskiej wytwórni „Gaumont" w Paryżu, z piękną **Sandrą Milowanoff** i niezrównanym komikiem **Biscot'em** w rolach gł.

Po raz pierwszy w Polsce!!!

Varietè

Zupełnie nowy program akomitego transformisty p. Szczepańskiego.

Dziś w nocy z 11. na 12 bm. o godzinie 12¼ zmarła w Bogu, zaopatrzona Sakramentami Świętymi nasza najukochańsza córka, siostra, wnuczka i kuzynka

ś. p.

Cecylja Brzozowska

w 12-ej wiośnie życia, o czem donoszą w smutku pogrążone

Rodzice

Anastazy Brzozowski z żona

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9-ej przed poł. z domu żałoby przy ul. Chełmińskiej 58.

Grudziądz-Miasto ustalone zostały na rok 1925

jarmarki w następujących terminach:

na bydło i konie:

W piątek, dnia 2 stycznia
„ „ 6 lutego
„ „ 6 marca
„ „ 17 kwietnia
„ „ 1 maja
„ „ 26 czerwca
„ „ 28 sierpnia
„ „ 2 października
„ „ 13 listopada
„ „ 4 grudnia

Grudziądz, dnia 8 listopada 24 r. (2302

MAGISTRAT.
(—) Krobski.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie wywoławczej rolnika Edwarda Sanne i tegoż małżonki Marty z domu Wolff w Dolnej Grupie, zastąpionych przez generalnego pełnomocnika Bartoszyńskiego Stanisława, mistrza ślusarskiego w Grudziądzu, ulica Szkólna nr. 5. Sąd Powiatowy w Grudziądzu przez sędziego powiatowego Filipowskiego orzekł: Uznaje się nieważnym list hipoteczny, wystawiony na 20.000 mk., zapisany w księdze gruntowej Grudziądz, tom 19, karta 807 dla rolnika Edwarda Sanne i małżonki jego Marty Sanne z domu Wolff z Dolnej Grupy. (2281

Grudziądz, dnia 11 września 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

Uchwała!

W sprawie ubezwłasnowolnienia Jana Szczepańskiego z Grudziądza, ul. Wiślana nr. 12 Sąd Powiatowy w Grudziądzu wydaje następującą uchwałę:

Jana Szczepańskiego, byłego zecera u p. Kulerskiego pozbawia się własnej woli z powodu choroby umysłowej. Koszta postępowania ponosi Szczepański. (2280

Grudziądz, dnia 8 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

Uchwała!

Po myśli § 1 ustawy z 30 marca 1888 r. zarządza się wykreślenie firmy „Heinrich Wibbing, Saatguthaus, Grudziądz — 3 R. H., A. 628 — z rejestru handlowego z urzędu, i wzywa się właściciela firmy do wniesienia ewentualnego sprzeciwu w przeciągu trzech miesięcy.

Grudziądz, dnia 4 listopada 1924 r. (2282

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 519 skreślono dziś firmę „Leo Koileng, Fahrrad und Automobil-Industrie. Inh. Elise Kolleng Grudziądz". (2283

Grudziądz, dnia 27 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 806 skreślono dziś firmę „Podolanka" Wiktorja Nowicka, Grudziądz. (2284

Grudziądz, dnia 29 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 840 zamieniono dziś firmę „Łucjan Stetkiewicz, Grudziądz" na firmę „Ł. Stetkiewicz i A. Kirski, Grudziądz". Wspólnikami są: Kupiec Łucjan Stetkiewicz, kupiec Antoni Kirski obydwaj w Grudziądzu. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczyna się od 1 października 1924 r. (2285

Grudziądz, dnia 29 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze stowarzyszeń pod nr. 77 zapisano dziś „Stowarzyszenie Plantatorów burakow cukrowych przy cukrowni w Melnie. Siedzibą stowarzyszenia jest Grudziądz. Statut sporządzono dnia 20 września 1923 r. Do zarządu należą 1. Tadeusz Wyganowski, z Gołębiewka 2. Józef Paszota, z Plemiąt, 3. Kazimierz Rozwadowski, z Czeczewa. 4. Ignacy Jankowski, z Nowego Dworu. (2288

Grudziądz, dnia 23 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 800 zapisano dziś przy firmie „Schmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100. Oddział w Grudziądzu", iż spółkę rozwiązano: firma wygasła.

Grudziądz, dnia 21 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A pod nr. 871 zapisano dziś firmę „Patermann i Schwarz, Przedsiębiorstwo Instalacyjne, Grudziądz". Współwłaścicielami są inżynier Henryk Patermann w Grudziądzu i inżynier Antoni Schwarz w Grudziądzu. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 1 kwietnia 22 r.

Grudziądz, dnia 31 października 1924 r.

SĄD POWIATOWY.

Sprzedaż większej ilości koni i źrebiąt wojskowych.

Kom. Uzup. Koni Grudziądz sprzedaje drogą publicznej licytacji większą ilość koni wojskowych i źrebiąt od klaczy wojskowych, dnia 26 listopada b. r. godz. 9-tej w Chełmnie na rynku przed Magistratem. (2289

KOMENDANT U. K. Nr. 22.

Walne Zebranie

odbędzie się w wtorek, dnia 18 listopada b. r. o godz. 10 ej przed południem na sali p. Spittera w Łasinie

1. Przyjęcie nowego statutu
2. Sprawa kredytów § 46. p. 3.
3. Redukcja członków zarządu
4. Różne

Łasin, dnia 1 listopada, 1924 r.

Spółka zużytkowania bydła,
T. z o. p.

(—) Hoffmann. (—) Wannow.

Najbliższy

wielki jarmark kramny

oraz na bydło i konie

odbędzie się w Wąbrzeźnie

w środę, dnia 19 listopada 1924 r.

Wąbrzeźno, dnia 6. 9. 1924 r.

2296 **Magistrat**
(—) Schwarz, burmistrz.

Platformę

ciężarow KUPIĘ

WILMAN, ul. Toruńska 6

Hotel Grudziądzki Dwór

Na ogólne życzenie urządzam w czwartek, dnia 13 b. m.

Po raz drugi

kiszki z kapustą

nogi wieprzowe **flaki**

Wyrób własny.

O liczny udział uprasza

2304 **Gospodarz.**

Samochody

ubezpiecza

od wypadków wszelkich (auto-casco)

„VESTA"

Oddział Pomorski

GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia nr. 10

Telefon 83 Telefon 83

---

3 Maja 30 **Pomorzanka** 3 Maja 30

Restauracja i Kawiarnia

W czwartek, dnia 13 b m. o godz. 7 wiecz.

pierwsze kiszki z kapustą

i nogi wieprzowe

O liczny udział uprasza

Gospodarz.

Nadszedł 1 wagon

MARMELADY Ia

w kubełku ca. 50 funtów. (2307

F. Dumont

ul. Pańska 17. Telefon 133.

Traktor-Fordsona

w ruchu

przedstawiony będzie w czwartek dnia 12. bm. na okaz u pana Pawła Kliewera, rolnik Mątawy pow. Świecie. Wszelkie strony zainteresowane upr. się o łaskawe przybycie. —

Arthur Lemke, Grudziądz.

Sprzedaże

Na sprzedaż:

rower nowy „Adler" **rower** w dobrym stanie, **futro podróżne** na czarnych baranach, **wózek dziecięcy, pies (wilk)**, 3-roczny bardzo czujny. Zgłosz. pod nr. 12624 do Głosu Pomorskiego

---

Skrzypce i cytrę

sprzedam

Sobieskiego 7, I piętro

Na sprzedaż:

kompletna jadalnia krzesła skórką wybite

Forteczna 15 I p., pr. Mietrz stolarski.

Gołębie pocztowe

11 sztuk, tanio na sprzed. Oferty do Głosu Pomorskiego pod 12609.

Posady

Wspólnik

wzgl. wspólniczkę

z gotówką 6.000 zł. poszukuje się dla dobrze prosperującego interesu znajomość branż niekonieczne. Of. uprasza się pod 12627 do Gł. Pom.

San odzielnego

czeladnika piekarskiego

od zaraz poszukuje.

Antoni Kant

Lubawa Pomorze.

Przyjmuję bieliznę do prania i do prasowania Zgł. do Głosu Pomorskiego pod 12634.

Kupno

Kupię mały

DOM

jeżeli ma wolne mieszkanie 3—5 pokoi, w bliskości tramwaju. Adresować do Gł. Pom. pod Bez pośredników nr. 12633

Poszukuje 10 ctr.

SIANA

albo koniczyny

dostawa Grudziądz

Bronisław Morawski

Józefa Wybickiego 16
Telefon 108. (2295

Mieszkanie

Poszukuję od zaraz

nieumebl. pokoju

Of. do Głosu Pomorskiego pod 12682.

Duży bardzo ładny **umeblow. pokój** do wynajęcia. 1263 Forteczna 6, part. na l.

POKOJ

do wynajęcia

Słowackiego 2, II p. l.

Poszukuje się

mieszkania

do trzech pokoi. Myszkowski, Kościuszki 7a

Ożenki

Młody intelig. manipulant leśny na samodzielnem stanowisku, Pomorzanin, w wieku od 17 do 21 lat Panie, którym zależy na szczęściu w pożyciu małżeńskiem zechcą nadesł. oferty wraz z fotografię do Głosu Pomorskiego pod 12644. Dyskrecja zapewniona, rzecz traktuje się poważnie.

Zguby

Zgubiono 15. 10. bm. w pociągu ze Smętowa do Grudziądza

PORTFEL

zawierający 160 zł., papiery osobiste i patent domokrążny. Łask. znalazca zechce powyższe zwrócić do Torbicki Małe Tarpno, ul. Grudziądzka 23.

Znaleziono

Znaleziono czarnego PSA

do odebrania za zwrotem kosztów. W razie nieodebrania w 3 dniach, uważam go za swoją własnością. Nowak, Forteczna 8b, II. p.

Skradziono w niedzielę 9. 10. o godz. 11 wieczór wykaz osobisty papiery wojskowe na nazwisko Bronisław Schock, proszę o zwrot kowych. Hanowo, pow. Grudziądz pocz. Gr...

NOWOOTWARCIE!

Niniejszem podaję P. T. Publiczności i wszystkim miłośnikom muzyki do łask. wiadomości, że otworzyłem

w Grudziądzu przy ul. Groblowej 4

FILJĘ

BYDGOSKIEJ FABRYKI FORTEPIANOW

oraz hurtownię **pianin, skrzydeł, harmonium i fortepianów artystycznych**

Równocześnie polecam P. T. mój bogato zaopatrzony magazyn **własnych** akoteż wszelkich światowych fabrykatów j. t.

Bechstein, Blüthner, Feurych, Steinway, Sons, Niendorf, Zimmermann itp oraz **harmonium** stale na składzie.

Wykonujemy również pod gwarancją wszelkie w zakres wchodzące reperacje i strojenia fortepianów przez siły pierwszorzędne.

Z poważaniem

B. Sommerfeld

Grudziądz - Bydgoszcz